

PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 85 kop.
z odn. do domu 90 k.
z przes. poczt. rb. 1.
kzem. pojed. 10 gr.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-a strona kop. 50.
Nekrologi kop. 20.
Reklamy kop. 30.
IV-a strona kp. 10.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska 4.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędownie donoszą, pod datą 14 b. r. Na froncie wschodnim. Na północny zachód od Focsani zdobyły wczoraj pułki niemieckie zacięgie brońione Panciu. Na południowy zachód od zdobytej miejscowości wyrzuciły nasze wojska nieprzyjaciela z jego pozycji. Daremnymi były wysiłki nieprzyjacielskie i jego kontrataki na zachód od Gałaczu i na północ od Focsani.

Front wojsk arcysk. Józefa: Nasze wojska trwają w walce po obu stronach rzeki Slanicy i przed przyczółkiem mostowym Ocna. Nieprzyjaciel broni się przy pomocy kontrataków.

Front wojsk ks. Leopolda bawarskiego: Nad Zbruczem i Gniłą wysunęli się Moskale naprzód przy pomocy oddziałów wywiadowczych, zostali jednakże odparci.

Na froncie włoskim: Działalność lotników nieprzyjacielskich nad Soczą trwa w dalszym ciągu.

Komunikat niemiecki do zamknięcia dziennika nie nadszedł.

W Paryżu demonstracje przeciw prezydentowi republiki.

Zurych. Rozruchy skierowane przeciw prezydentowi Poincaremu objęły cały Paryż. Wkroczyło wojsko. Nastąpiły liczne aresztowania. Prezydent Poincare zgłosił swoją dymisję.

Flota japońska na wodach europejskich.

Londyn. Urząd marynarki japońskiej donosi, że przystane okręty japońskie połączyły się już z flotą koalicyjną.

Zjazd polskich polityków w Sztokholmie.

Warszawa. W połowie sierpnia odbędzie się w Sztokholmie zjazd polskich polityków z Królestwa Polskiego, Rosji Austrii i Niemiec i z innych krajów.

Straty floty powietrznej.

Straty nieprzyjacielskiej floty powietrznej wynosiły w lipcu: 34 balonów na uwięzi i 213 aeroplanów. Z tych 98 padło na pola nieprzyjacielskie, zaś 115 po naszej stronie. Wojska sprzymierzone straciły w tym samym czasie tylko 60 aparatów lotniczych.

Niemiecki atak powietrzny na Anglię.

Londyn. Komunikat angielski urzędowy donosi: Oddział lotniczy złożony z 20 aparatów został zameldowany przez nasze straże. Część nieprzyjacielskich lotników leciała ku Margate, nad którą to dzielnicą rzucili 4 bomby. Jeden dom mieszkalny został zburzony. Reszta lotników poleciała ku wybrzeżom, nad okolicę Southend, gdzie rzucili 40 bomb, które wyrządziły olbrzymie szkody. Według dotychczasowych doniesień zostało zabitych 8 mężczyzn, 9 kobiet i 6 dzieci a około 60 osób ciężko rannych. Także w Rochefort zostały dwie osoby zranione.

Nieprzyjacielski atak lotniczy na Frankfurt n. Menem.

Frankfurt. Nad Frankfurtem ukazał

się dwukrotnie lotnik nieprzyjacielski. Pierwsza bomba padła przed szpitalem wojskowym. Bomby następnego lotnika zabiły czterech obywateli a większą ilość ludzi raniły.

Nieprzyjacielski lotnik został zestrzelonym

Ameryka konfiskuje wszystkie okręty.

Rotterdam. „Associated Press“ donosi, że rząd amerykański uchwalił konfiskatę każdego okrętu, który napotkają na oceanie.

Arcybiskup hr. Szeptycki we Fryburgu.

Berlin. Arcybiskup hr. Szeptycki przybył do Fryburga.

Stanowisko Hendersona.

Londyn. Partia liberalna i niezawisłości wstrzymuje się od omawiania stanowiska, jakie zajął Henderson. Natomiast partia konserwatywna uderzyła z całą zaciekłością w „Daily Telegraph“ na Hendersona, piętnując go, jako tego, który wniósł w cały ruch robotniczy angielski zamieszanie, zaś rządowi przypisywał trudności. Partia konserwatywna obwinia Hendersona o to, że wywołał rozdwojenie w koalicji, a mocarstwom centralnym, że odstąpił słabe strony.

Decydujący bój między Braitą i Gałaczem.

Wiedeń. Sprawozdawcy wojenni gazet koalicyjnych informują, iż na froncie rumuńskim stoczona będzie wkrótce najostrejsza i decydująca walka, między Braitą i Gałaczem. Tam nastąpi główne uderzenie mocarstw centralnych, które na wymienionej linii skoncentrowały wielką armię, złożoną z wojsk austro-węgierskich, niemieckich i bułgarskich.

Trzecia Rocznic

„Co nam obca przemoc wzięta — mocą odbierzemy!“

Tak brzmiało hasło Legionów Polskich Dąbrowskiego. Pod tem hasłem nowe Legiony Polskie z r. 1914, roku wielkiej światowej wojny, poszły w bój.

Z czynu się zrodziły i czynem polskim, wykuwającym wolną, niepodległą Polskę, się stały.

Z czynu się zrodziły! Z wkroczenia do Królestwa strzelców Polskich pod wodzą Józefa Piłsudskiego, w dniu 6 sierpnia 1914, z dumnego wyzwania, które rzuciła garstka patriotycznych zapaleńców naszej wiekowej potężnej gąbicielce Rosji.

I wiekopomnym czynem polskim się stały!

Marsz Piłsudskiego przez granicę Królestwa był długo i tęsknie oczekiwana pobudką ze złotego rogu — do zmartwychwstania.

Na pobudkę tę stanął cały naród polski pod zaborem austriackim w zwartym szeregu i przyjął czyn Piłsudskiego jako swój, a jego hasło jako swój polityczny program. Dwa inne zabory, wypadkami politycznymi skazane były na milezenie.

Przed trzema laty pamiętnego dnia 16 sierpnia 1914 roku połączyły się wszystkie bez wyjątku stronnictwa polskie pod zaborem austriackim i utworzyły jako zgodny objaw woli narodu polską siłę zbrojną — Legiony Polskie.

Państwo polskie „wzięta nam obca przemoc“. Państwo polskie miały Legiony polskie odebrać. Zjednoczenie przynajmniej dwóch zaborów rosyjskiego i austriackiego było najbliższym ziszczeniem politycznym celem.

Naczelny Komitet Narodowy, publicznie jawna, odpowiedzialna przed narodem wszystkich polskich stronnictw organizacja wezwwała pod broń Polaków.

W przeciągu niewielu tygodni uformowały się jako wysiłek całego narodu własną narodową ofiarnością liczne ochotnicze legionowo szeregi do walki o święte nieprzedawnione narodowe prawa.

I zaproteowały na polach mnogich bitew przeciw gwałtowni rozbiórki! I zadokumentowały niezłomną wolę polską do własnego państwowego życia! I wywalczyły u całego świata uznanie dla naszego prawa do niepodległości.

Trzecią rocznicę zerwania się Polaków do zbrojnego czynu dzisiaj święcimy.

Wojenna gospodarka i jej demobilizacja.

Trzy lata wojny zmieniły do tego stopnia mechanizm gospodarki, że jej stan przedwojenny wydaje się już prawie bajką. A przecież, gdy wojna się skończy, będzie ten stan dla nas znowu głównym celem. Po wojnie będziemy chcieli przynajmniej tak żyć, jakśmy żyli, zanim rozszalała burza wojenna.

Przemiana gospodarki wojennej na pokojową może się odbywać tylko powoli i planowo, tak samo, jak przemiana gospodarki pokojowej na wojenną mogła się dokonać tylko powoli i planowo. Przytem będzie proces pierwszy daleko trudniejszy; gdyż niszczenie jest łatwiejsze niż budowanie. Pozornie chodzi o prawdę w obu wypadkach w równej mierze tylko o przebudowę. Ale tak samo jak przebudowa dawnej gospodarki pokojowej na wojenną była w istocie połączona ze zniszczeniem, służyła przedewszystkiem czysto niszczącemu celom i pociągnęła za sobą niszczące skutki, musi być również zbliżająca się przebudowa obecnej gospodarki wojennej na pokojową, tworząc, służyć celom twórczej budowy i wykazać takie skutki.

Aby otrzymać przegląd głównych zadań w tym kierunku, musimy uświadomić sobie najważniejsze zmiany, jakie zaszły w gospodarce z powodu stanu wojennego. Zmiany te dotyczą się najbardziej zasadniczych podstaw gospodarki, to znaczy istocie gruntu i ziemi i ludzkiej siły roboczej, kryjącej skarby ziemi i zbierającej je ludzką pracą. Wszystkiemu gospodarce dobra, które służy do zaspokojenia naszych potrzeb są w rzeczywistości niczem innym, jak produktami ziemi i pracy.

Przed wojną stłdy do naszego rozporządzenia skarby i owoce ziemi całego świata, jak również siła robocza całej cywilizowanej ludzkości. To, czego u nas nie było bądź zupełnie, bądź w dostatecznej ilości i dobroci, sprowadzaliśmy z obcych często bardzo oddalonych krajów. Za to wywoziliśmy produkty własnej ziemi i pracy i stawiliśmy tem samem naszą ziemię i naszą siłę roboczą do rozporządzenia mieszkańcom obcych, często bardzo oddalonych części ziemi.

Z wybuchem wojny zmieniła się ta sytuacja znowu i zasadniczo. Z powodu zarządzanej przez Anglię gospodarczej blokady, jesteśmy razem z naszymi sprzymierzeńcami ogółem zdani na produkty naszej ziemi i naszej pracy. Ziemia i praca małych sąsiednich krajów i ludów, z którymi żyjemy odgrywa przytem nadzwyczaj małą, prawie znikomą rolę. Możemy sprowadzać obecnie tylko nadzwyczaj małą ilość obcej ziemi i obcej pracy, a ponieważ własne zapotrzebowanie wzrosło tak ogromnie, zaś siła produkcyjna zmniejszyła się silnie, wywozić niczego.

Odcięcie od obcych obszarów produkcji i surowców i ograniczenie się do własnej ziemi i własnej siły roboczej jest jedną, nadzwyczajny zwrot i ogromnie przesunięcie naszego zapotrzebowania, jakoteż zmniejszenie się naszej siły produkcyjnej, drugą zasadni-

czą zmianą, które gospodarka nasza i naszych sprzymierzonych poniosły w tej wojnie; zapotrzebowanie wszystkich ważniejszych dóbr stało się większe. Żołnierz potrzebuje z jasno zrozumiałych fizycznych powodów na froncie więcej pożywienia aniżeli w domu, ubranie i obuwie znosi się szybciej w polu aniżeli w domu. Konie i inne zwierzęta pociągowe i juczne, jakoteż wozy kolejowe, lokomotywy i inne środki transportowe zużywają się szybciej aniżeli w czasie pokoju. Do sporządzania materiału wojennego wszelkiego rodzaju, trzeba dzisiaj olbrzymich ilości surowców i siły roboczej.

Lecz zapotrzebowanie stało się nie tylko większe, ale przedewszystkiem zmieniło się zupełnie. Na miejsce ogólnie znanego stałego zapotrzebowania pokojowego, wstąpiło stałe, zupełnie inneż uczłunkowane zapotrzebowanie wojenne, a dla zaspokojenia tego zapotrzebowania wojennego, musiała się cała gospodarka zupełnie inaczej urządzić. Potrzebujemy dzisiaj przedewszystkiem dział i pociągów, karabinów i patronów, granatów ręcznych i minierok, ziemianek i okopów, drutu kolczastego i betonu, drzewa i żelaza. Wszystkie zakłady produkcyjne, fabryki i warsztaty, które przedtem sporządzały najrozmaitsze, od spraw wojennych jak najbardziej oddalone dobra, przystosowały się obecnie do potrzeb wojennych.

Z tym wzrostem i przesunięciem się zapotrzebowania szła ręką w rękę zmniejszenie się siły produkcyjnej naszej gospodarki. Ziemia stała się z powodu braku nawozów i niedostatecznej pieczy mniej wydajną, szczególnie jednak zmniejszyła się znacznie tak ilościowo, jak i jakościowo wydajność ziemi. Przez powołanie najzdrowszych, najsilniejszych i najzdolniejszych mężczyzn do służby wojennej, straciła gospodarka absolutnie i stosunkowo nadzwyczaj wielką ilość siły roboczej. Dzięki koniecznemu z tego powodu zastąpieniu dawnych sił młodziem i kobietami, a więc materiałem mniej wykształtowanym i zdolnym, ucierpiała praca także jakościowo.

W ten sposób przeciwstawiają się sobie od trzech lat z jednej strony nadzwyczaj wzmoczone zapotrzebowanie ogólne, z drugiej ograniczenie możliwości jego zaspokojenia do własnej ziemi i własnej siły roboczej, a równocześnie zmniejszenie się wydajności ziemi i siły roboczej. Następstwem tego jest ogólne zapotrzebowanie zapasów i z powodu tego dotkliwy brak nie tylko dóbr zbytkowych, ale także najpotrzebniejszych do życia artykułów. Najważniejszym zadaniem reformy gospodarki wojennej w przeciwieństwie do istniejących stosunków są z jednej strony pokrycie właściwego zapotrzebowania wojennego, z drugiej strony równomierny podział szczupłej ilości artykułów niezbędnych w codziennym życiu.

Jakie zmiany przyniesie w przeciwieństwie do tego stanu, zawarcie pokoju? Pierwszem i najważniejszym skutkiem zawarcia pokoju i wynikłej z tego demobilizacji będzie przypływ siły roboczej związanej obecnie służbą wojenną do gospodarki. Żołnierze powrócą do ojczyzny i podejmą znowu swoją dawną pracę zawodową. Gospodarcze stosunki zmieniły się jednak znacznie

od czasu, gdy opuścili oni swoje zawody. Zapasy i surowce zostały zużyte. Z powodu tego będzie wszędzie panował brak materiału potrzebnego do pracy.

Powazna część robotników nie powróci zatem po wojnie do swych dawnych zajęć. Tyczy się to na przykład wielkiej ilości robotników naszego przemysłu sukienego. Brakuje na tem polu zupełnie bawelny. To samo tyczy się wielkiej ilości robotników budowlanych, gdyż wszędzie będzie brakować materiałów budowlanych, piasku i cegieł, drzewa i konstrukcji żelaznych. Tylko robotnicy, których głównym materiałem jest bądź sama ziemia, bądź zawarte w niej bogactwa mineralne, powrócą w pełnej liczbie do swej dawnej pracy zawodowej; są to więc właściciele, robotnicy rolni i górniczy. Jednym z pierwszych zadań gospodarki demobilizacyjnej będzie dlatego planowe wprowadzenie robotników do ich dawnej działalności zawodowej, słuszny podział powracającej siły roboczej na te gałęzie produkcji, które będą mogły zaraz po zawarciu pokoju podjąć pełną albo ograniczoną pracę i zaopatrzenie tych robotników, którzy chwilowo z powodu braku surowców nie znajdują sposobności do pracy.

W przeciwieństwie do produkcji rolnej nie da się przemysłowych zakładów uruchomić po wojnie jedynie z pomocą siły roboczej. Do tego potrzeba bowiem oprócz robotników jeszcze wystarczającej ilości surowców i półsurowców. Drugiem ważnem zadaniem demobilizacyjnej pracy po wojnie będzie zatem zapewnienie surowców.

Wielką część tych surowców przychodzi jednak z zagranicy. Zawarcie pokoju otworzy znowu naszym potrzebom gospodarczym obce kraje i części ziemi. Będziemy mogli znowu sprowadzać do nas produkty zamorskich krajów i ludów. Do tego jednak potrzeba wielkiego tonażu okrętowego, a nasz jest nadzwyczaj mały. Dalszem zadaniem przebudowy gospodarki wojennej na pokojową będzie dlatego odbudowa stosunków gospodarczych z zagranicą, podjęcie dowozu i wiązanie się z tem zaopatrzenie w tonaż okrętowy.

Zyskanie surowców wymagać będzie po wojnie specjalnie troskliwej i planowej akcji. Z powodu wielkiej rozległości zapotrzebowania i wielkich ilości o jakie w tym wypadku chodzi, nie będzie można pozostawić sił gospodarczych ich własnemu i wolnemu rozwojowi. Musi tutaj być dokonany wybór do stopnia ważności i niezbędności dla gospodarczych celów indywidualnej i ogólnej gospodarki. Dowód niezbędniejszych i ważniejszych artykułów musi być najpierw zapewniony, aniżeli dowód mniej ważnych i niezbędnych. Stosownie do tego trzeba będzie odpowiednio rozdzielić szczupły zapas tonażu okrętowego.

Dla celów zakupna surowca *trzeba nam środka płatniczego*, któryby był zagranicą uznany za pełnie równoważący. *To jest konieczne dla szybkiego uposażkowania naszej przez wojnę dotkliwie naruszonej waluty.* Głównym środkiem do tego jest *szybkie podjęcie i popieranie wywozu krajowych produktów*, przez co uzyskujemy pretensje do obcego, równoważyciowego pieniądza (złota).

sióstr, powracających licznie w ostatnich czasach do okupacji austro-węgierskiej, przybywają „Niepokalanki”, które opuściwszy klasztor w Jazłowie za Krakowem, osiadły w dawnym monasterze prawosławnym w Jerowie w Sokołowskim, gdzie zajęły się między innymi wychowywaniem dzieci ludzi zamożniejszych za opłatą, ubogich zaś bezpłatnie w starannie prowadzonym internacie.

Ofiarności na rzecz Polski. Do dnia 20 lipca r. b. zebrano na całym świecie na rzecz Polski 17.237.604 fr. szwajcarskie. Do sumy tej nie wliczono składek, zebranych przez arcybiskupi Komitet poznański oraz księżę-biskupi krakowski. Sumy przez te komitety zebrane można liczyć na blisko 5 milionów marek. Wobec tego zebranoby na Królestwo 20 milionów marek.

Obchód Unji Lubelskiej w Lublinie. W niedzielę ubiegłą przypada 345 rocznica uroczystego aktu Unji Lubelskiej, którą Lublin święcił uroczystym obchodem. Program obchodu, zainicjował i doprowadził do skutku sędzia Modzeński. O godzinie 11 i pół przed południem w prastarym kościele po-Wiżykowskim, zawsze ofiarny w sprawach narodowych, ks. rektor Jan Władziński odprawił nabożeństwo i wypowiedział okolicznościowe przemówienie.

Po nabożeństwie u stóp pomnika Unji lubelskiej złożono wieniec na znak hołdu Lublina dla wielkiego dzieła pra-ojców.

Kult dla Rosji. Już po wejściu Niemców uczniowie gimnazjum rosyjskiego w Łodzi, prawie sami żydzi, wystarali się o pozwolenie, by w 8-iej klasie prowadzono wykłady w języku rosyjskim. Maturzyści tej szkoły, aczkolwiek słabo znali język polski, dostawali się też potem do wyższych szkół polskich w Warszawie.

Świeżo znowu donosi „Volksblatt” (296), że panna T. Breimann w Łodzi uzyskała pozwolenie na otwarcie kursów z językiem rosyjskim wykładowym, podług programu szkoły średniej, dla uczniów, znających tylko język rosyjski.

ROZPORZĄDZENIE z dnia 4 lipca 1917 r., dotyczące zajęcia i obowiązku oddania starego żelaza.

Na podstawie artykułu 53 umowy międzynarodowej z dnia 18-go października 1907 r., dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej, zarządza się, co następuje:

§ 1 Zajęcie. Przy równoczesnym zakazie wolnego handlu, zużycia względnie przeróbki, ulegają zajęciu wszelkie rodzaje starego żelaza.

§ 2. Zgłoszenie zapasów. Każdy właściciel, posiadacz lub przechowawca starego żelaza od 500 kg. wagi począwszy, jest obowiązany zgłosić te zapasy do dnia 1 września 1917 r. wedle stanu z dnia 15-go sierpnia 1917 r. Zgłoszenie zapasów, do którego należy użyć formularza zawartego w równocześnie wydanym rozporządzeniu z dnia 4-go lipca 1917 r., Nr. 62 Dz. rozp. dotyczącem obrotu materiałami żelaznymi (wzór A) ma być wniesione za pośrednictwem Komend po-

wiatowych względnie Wojskowego Urzędu górniczego w Dąbrowie do Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego (Centrali surowców).

§ 3. Obowiązek oddania. Każdy właściciel, posiadacz lub przechowawca starego żelaza jest obowiązany oddać swoje zapasy starego żelaza po cenach ustanowionych w § 6, bez względu na ilość jaką ma w swem posiadaniu lub przechowaniu uprawnionym do odbioru (§ 4), skoro się u niego zgłoszą i wykażą legitymację.

§ 4. Upoważnienie do odbioru. Prawo do odbioru przysługuje jedynie odbiercom zaopatrzonym w legitymację Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego (Centrali surowców). Są oni obowiązani za odebrane stare żelazo zapłacić wynagrodzenie oznaczone w § 6, w gotówce zaraz przy odbiorze i wręczyć sprzedawcy poświadczanie odbioru na urządzenie przepisany formularz, z którego można powziąć przedmiot, wagę i cenę. Odbierający stare żelazo nie są obowiązani przyjmować wszystkich zaofiarowanych im do odbioru gatunków żelaza. Osoby odbierające stare żelazo, które nie są zaopatrzone w urzędową legitymację, należy podać władzom miejscowym lub Komendom powiatowym, które to ostatnie pociągną je do odpowiedzialności po myśli § 8, niniejszego rozporządzenia.

§ 5. Zwolnienie starego żelaza z pod zajęcia dla celów przeróbki. Niezależnie od zajęcia wszelkich rodzajów starego żelaza będzie Jeneralne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców) w wypadkach

przewidzianych w §§ 6, 7 i 8 rozporządzenia z dnia 4-go lipca 1917 r., Nr. 62 Dz. rozp., dotyczącem obrotu materiałami żelaznymi, uwalniać z pod zajęcia stare żelazo dla celów dalszej przeróbki.

§ 6. Wynagrodzenie. Za zajęcie i odebrane gatunki starego żelaza należy wypłacać następujące wynagrodzenie: 1) Ilość do 10.000 kg. wagi uważa się w każdym razie za materiał niesortowany. Jednolita cena wynagrodzenia wynosi w tym wypadku: 7 K za 100 kg., jeżeli między starem żelazem znajduje się najwyżej 10% laneo żelaza, 6 K za 100 kg., jeżeli jest 10% do 50% laneo żelaza, 5 K za 100 kg., jeżeli jest więcej jak 50% laneo żelaza. Za lane żelazo uważać należy gatunki starego żelaza cieńsze niż 5 mm. a więc drut, blachę i. t. p.) Cena rozumie się loco miejsca składu w obrębie c. i k. obszaru administracyjnego w Polsce. 2) Za ilości od 10.000 kg. wagi powyżej a mianowicie wtedy, jeżeli posiadacz odstawi stare żelazo do wagonu na stacji kolejowej już sortowane i w kawałkach o rozmiarach wymaganych dla włożenia do pieca, oznaczy każdorazowo na zapytanie Jeneralne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców) osobne ceny. przytem ceny oznaczone pod 1. uważane będą za najniższe.

§ 7. Nadzór i załatwianie sporów. Obowiązani do oddania i uprawnieni do odbioru mają prawo żądać pośrednictwa miejscowych władz celem załatwienia sporów. Kwestje sporne, których w drodze tego pośrednictwa nie można załatwić

Szkoła lekarsko-dentystyczna A. TROPPEA Warszawa, Marszałkowska 116, róg Złotej

Zapis słuchaczy, z najmniej 6-cio klas. świadectwami, rozpoczął się. Informacji udziela kancelarja szkoły. Lecznica zębów otwarta od 9-iej rano 349—5 do 8-iej wieczór.

Kursy dla urzędników Wymiaru Sprawiedliwości (bezpłatne).

Program kursów:

Władza sądowa, sądownictwo i organizacja sądownictwa; Procedura sądowa cywilna; Procedura sądowa karna; Biurowość w sprawach cywilnych; Biurowość w sprawach karnych; Zajęcia praktyczne (słownictwo sądowe polskie, wzory odezw, protokołów i t. p.).

Wykłady odbywać się będą codziennie od godz. 6 do godz. 8-iej i pół wieczorem w lokalu Szkoły Handlowej Męskiej—ulica Długa № 4, począwszy od dnia 20 sierpnia r. b.

Wstęp wyłącznie dla zakwalifikowanych przez Komisję z pośród osób, które złożyły podania o posady w Sądownictwie Polskiem.

Po bilety wstępu zgłaszać się należy 17 i 18 b. m. od godziny 4-tej do 6-tej po poł. w biurze Hipoteki Gubernjalnej,—Szeroka № 8.

Delegowani przez Departament Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu

M. Glogier i Z. Hübner.

rozstrzyga właściwa Komenda powiatowa a ostatecznie Jeneralne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców), do której to władzy należy również wnosić wszelkie doniesienia i zażalenia na odbierających.

§ 8. **Postanowienia karne i postępowanie.** Przekraczający niniejsze rozporządzenie karany będzie w myśl art. II. rozporządzenia Naczelnego Wodza armji z dnia 19-go sierpnia 1915 r., Nr. 30 Dz. rozp., przez właściwą Komendę powiatową grzywną do 2.000 koron lub karą aresztu do 6 miesięcy; w szczególności podpada karze ten: 1) kto zaniecha zgłoszenia*zapasów (§ 2). lub zgłasza je niezgodnie z prawdą, 2) kto, mając w posiadaniu lub przechowaniu towary żelazne, nie zastosuje się do obowiązku oddania (§ 3.) 3) kto wbrew postanowieniom niniejszego rozporządzenia stare żelazo przerabia, kupuje lub sprzedaje. Prócz kary można orzec przepadek towaru. Jeżeli towar już dalej sprzedano, można cenę kupna uznać za przepadłą. Grzywny i dochód za przedmioty uznane za przepadłe będą użyte według postanowień rozporządzenia Naczelnego Wodza armji z dnia 19-go sierpnia 1915 r., Nr. 30 Dz. rozp.

§ 9. **Wejście w życie.** Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

C. i k. Jenerał - Gubernator wojskowy:
Szeptycki, w. r.,
jenerał major.

**Pamiętajcie
o szkole polskiej**

OGŁOSZENIA.

p. Wanda Mierzyńska,
inż. Janusz Pawłowski
zaręчени w sierpniu.

Akuszerka

dypłomowana, kobieta przyzwoita, znajdzie dostatnie utrzymanie w powiatowej osadzie Ilża, gub. radomskiej. Wiadomość na miejscu u doktora Węglińskiego. 366—1

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądowy Wł. Gałdziński w Radomiu przy ul. Kościelnej 4 zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1917 r. o godz. 10 rano na placu targowym Rajsza w Radomiu, ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Józefa Chudzika, a składającego się z inwentarza żywego i ze snopków żyta, oszacowanego na 570 rubli

Komornik Sądowy Gałdziński.
368—1

Poszukuje umeblowanego pokoju, możliwie z osobnym wejściem. Wiadomość podać proszę do redakcji „Gazety Radomskiej“, pod Dr. A. C.

8-io klasowa Szkoła Handlowa Żeńska w Radomiu

zawiadamia, że egzamina dla nowowstępujących oraz egzamina uzupełniające rozpoczną się z dniem 30 sierpnia, rok zaś szkolny z dniem 4-m września.

W czasie wakacyjnym kancelarja czynną będzie w poniedziałki pomiędzy godz. 10-tą a 12-tą przed południem.

8-mio klasowy Zakład Naukowy Żeński
MARJI GAJL
w Radomiu Długa 19.

Egzamina wstępne do wszystkich klas rozpoczną się 28 sierpnia, lekcje 4-go września. 359—6

Gimnazjum Filologiczne Komisji Szkolnej Skaryszewska 9.

Egzaminy wstępne i uzupełniające po wakacjach odbędą się w dniach 28, 29, 30 i 31 sierpnia. W bieżącym roku szkolnym otwarta będzie siódma klasa.

Papiery listowe

**Wyrobu jedynej tego rodzaju fabkryki polskiej
S. W. Niemojowskiego i S-ki we Lwowie**

są do nabycia we wszystkich handlach papierowych Radomia i okolicy. P. T. Publiczność, której rozwój przemysłu polskiego nie jest obojętny, prosimy przy zakupie żądać wszędzie papierów listowych Niemojowskiego. Odsprzedającym, pragnącym wejść z nami w stosunki handlowe, wysyłamy na żądanie hurtowny nasz cennik. 329—10

Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność”

przyjmuje na dogodnych warunkach
**Ubezpieczenia na Życie, Kapitałów,
Rent i od Wypadków.**

Posagi dla dziewcząt, stypendja dla chłopców.

Biuro Dyrekcji w Warszawie Mazowiecka 22.

Przedstawicielstwo na ziemię Radomską.

CZESŁAW PASCHAŁSKI

Radom, Kościelna 16.

Potrzebni zdolni akwizytorzy.